

## Strategia Lizbońska

Grudzień 2004

Ewa Czerwińska

### Informacja

Nr 1111

Strategia Lizbońska to 10-letni program rozwoju UE, który został uchwalony na szczycie Rady Europejskiej w Lizbonie w marcu 2000 r. Program miał na celu określenie strategii, która umożliwiłaby Unii Europejskiej do 2010 r. zniwelowanie luki między tempem rozwoju Europy a tempem rozwoju USA i doprowadzenie do stanu, w którym UE stałaby się najbardziej dynamiczną – opartą na wiedzy – gospodarką świata.

Wyniki ostatniego raportu sporządzonego na zlecenie Komisji Europejskiej (prezentującego stan realizacji Strategii Lizbońskiej w wymiarze gospodarczym) wskazują, że osiągnięcie założonych celów Strategii (zwłaszcza w zakresie założonego 70% wskaźnika zatrudnienia i poziomu efektywności pracy) jest jeszcze odległe, a luka między krajami UE a gospodarką amerykańską jeszcze się pogłębia.

Szansa realizacji polityki stymulacji przedsiębiorczości i rozwoju gospodarczego w krajach UE związana jest bowiem ze stopniem jej zdecentralizowania i dostosowania do uwarunkowań gospodarczych danego kraju.

## 1. Cele i działania Strategii Lizbońskiej

Strategia (Agenda) Lizbońska to 10-letni program rozwoju UE, który został uchwalony na szczycie Rady Europejskiej w Lizbonie w marcu 2000 r. Program miał na celu określenie strategii, która umożliwiłaby Unii Europejskiej do 2010 r. zniwelowanie luki między tempem rozwoju Europy a tempem rozwoju USA i doprowadzenie do stanu, w którym UE stałaby się najbardziej dynamiczną – opartą na wiedzy – gospodarką świata!

Cel ten miał być zrealizowany za pomocą licznych reform gospodarczych, społecznych i ekologicznych.

Gospodarczy wymiar Strategii Lizbońskiej zawarty jest w sformułowanym „podcelu”, jakim jest „przygotowanie przejścia do konkurencyjnej i dynamicznej gospodarki opartej na wiedzy”. Ma się to dokonać poprzez:

1. Tworzenie społeczeństwa informacyjnego.
2. Tworzenie Europejskiego Obszaru Badań i Innowacji.
3. Sprzyjanie tworzeniu i rozwojowi innowacyjnych przedsiębiorstw.
4. Reformy ekonomiczne sprzyjające tworzeniu funkcjonalnego rynku wewnętrznego.
5. Wydajne i zintegrowane rynki finansowe.
6. Koordynację polityk makroekonomicznych, konsolidację fiskalną i jakość finansów publicznych poszczególnych gospodarek UE.

Społeczny wymiar strategii wyraża się w „podcelu”: „Modernizacja europejskiego modelu społecznego” i ma być zrealizowany poprzez następujące programy działań:

1. Edukacja dla życia i pracy w społeczeństwie opartym na wiedzy.
2. Rozwój aktywnej polityki zatrudnienia.
3. Modernizacja opieki społecznej.
4. Promocja zaangażowania społecznego.

Natomiast wymiar ekologiczny (dodany na szczycie w Goeteborgu w czerwcu 2001 r.) ma się wyrazić poprzez pozytywne oddziaływanie na środowisko naturalne człowieka np. w postaci zapewniania rozwoju transportu przyjaznego środowisku, walki ze zmianami klimatycznymi i zagrożeniami dla zdrowia publicznego czy bardziej odpowiedzialnego wykorzystania zasobów naturalnych.

Tak więc, realizacja celów Strategii Lizbońskiej ma się dokonywać przez następujące działania systemowo-regulacyjne, które często mają charakter kontynuacji wcześniej podjętych zamierzeń, czyli:

– szybkie przechodzenie do gospodarki opartej na wiedzy, a więc na kolejnym, nowym w stosunku do tradycyjnych (ziemia, praca, kapitał) czynniku produkcji poprzez rozwój ba-

dań i innowacji, w tym wzrost nakładów na działalność badawczo-rozwojową i bardziej pro-rozwojowe wydatkowanie pieniędzy publicznych,

- rozwój społeczeństwa informacyjnego,
- liberalizację i integrację tych rynków i sektorów, które w dużej mierze pozostają poza działaniem wspólnego rynku: np. telekomunikacji, energetyki, transportu, poczty, usług finansowych czy innych usług (są to rynki szczególnie wrażliwe, gdzie na uwarunkowania ekonomiczne nakładają się czynniki społeczne jak np. ochrona miejsc pracy czy utrzymanie przywilejów socjalnych),
- stymulowanie rozwoju przedsiębiorczości poprzez deregulację gospodarki i likwidację barier administracyjno-prawnych, łatwiejszy dostęp do kapitału i nowych technologii, przestrzeganie równych warunków konkurencji i ograniczanie pomocy publicznej, która ją zakłóca,
- zmianę modelu społecznego, polegającą na stymulowaniu aktywności zawodowej i zatrudnienia poprzez uelastycznienie rynku pracy i poprawę modelu edukacji oraz przebudowę całego systemu zabezpieczeń społecznych,
- dbałość o warunki sprzyjające zrównoważonemu wzrostowi gospodarczemu, a więc uwzględniające czynniki ekologiczne.

Podsumowując, działania przyjęte na podstawie Strategii można podzielić na pięć zasadniczych grup:

- rozwijanie społeczeństwa informacyjnego i zwiększanie wydatków na badania i rozwój w celu wzrostu innowacyjności gospodarek UE i zniwelowanie luki między tempem rozwoju Europy a tempem rozwoju USA,
- zwiększenie poziomu zatrudnienia i podniesienie stopy zatrudnienia powyżej obecnych 62%, podniesienie wieku emerytalnego i zmiana kosztownego systemu emerytalnego,
- rozwój małych i średnich przedsiębiorstw (zwiększenie liczby nowych przedsiębiorstw, redukcja obciążeń i barier administracyjnych oraz deregulacja gospodarki),
- wzrost liberalizacji wspólnego rynku, zwłaszcza w odniesieniu do sektora energetyki, transportu, telekomunikacji i usług (w tym finansowych),
- realizacja celów unijnych określonych w Protokole z Kioto, dotyczących różnorodności biologicznej i innych polityk proekologicznych Unii Europejskiej (cele dodane do Agendy w 2001 r.).

## **2. Przyczyny uchwalenia Strategii Lizbońskiej**

Przyczyną przyjęcia Strategii Lizbońskiej jest wolniejszy rozwój gospodarki europejskiej od amerykańskiej. W 1970 r. poziom PKB per capita w UE (15) stanowił 68,1% poziomu amerykańskiego, gdy po trzydziestu latach w 2000 r. wskaźnik ten jeszcze się obniżył do 67,5%. W USA bardziej wykorzystywany jest czynnik pracy. W 2000 r. średni roczny czas pracy na jednego zatrudnionego w Stanach Zjednoczonych wynosił 1 835 godzin, a w 11 krajach Unii Europejskiej – 1 606 godzin. Stopa zatrudnienia w USA wynosiła 75% (w stosunku do populacji w wieku produkcyjnym), a w Europie Zachodniej UE (15) – 64%. Ponadto wydajność pracy stale szybciej rośnie w gospodarce amerykańskiej niż w gospodarce europejskiej (15). Wydajność jednego zatrudnionego wynosi w Europie około 82% poziomu amerykańskiego i około 84,7% w stosunku do nakładów czasu pracy. Europa przegrywa z USA batalię o najnowsze technologie – wykazuje mniejszą zdolność do tworzenia i absorpcji nowych technologii.

Wskaźnik aktywności zawodowej wynosi w USA 70%, a w krajach Unii (15) – 64%. Ponadto w krajach Unii następuje proces zmniejszania się populacji w wieku produkcyjnym. Kiedy w USA stanowi ona 75% całej ludności, to w krajach Unii (15) – 66,7%. Społecznym

problemem numer jeden jest więc niedługo przewidywane w Unii załamanie demograficzne. Z tego powodu, szacuje się, że do 2040 r. tempo wzrostu gospodarczego w krajach UE (15) spadnie z 2-2,25% rocznie do zaledwie 1,25%, a każdą osobę w wieku emerytalnym będzie musiało utrzymywać dwóch pracujących – wobec czterech obecnie (przy nie zmienionym, repartycyjnym systemie emerytalnym w tych krajach). Przy czym, w świetle badań, korelacja między poziomem zatrudnienia a poziomem ochrony zatrudnienia ma ujemny współczynnik. Ujemna korelacja występuje również między poziomem nakładów pracy (mierzonych w godzinach czasu pracy) a wielkością transferów socjalnych, czy też wielkością pozapłacowych kosztów pracy. Natomiast obserwowana jest w krajach UE (15) wyraźna dodatnia zależność między wielkością stopy bezrobocia a poziomem transferów socjalnych (współczynnik korelacji + 0,92).<sup>1</sup>

Niewykorzystywanie potencjału Unii Europejskiej w największym stopniu dotyczy więc zasobów pracy. Stąd postulat zmiany dotychczasowego ładu społecznego UE w Strategii Lizbońskiej, polegającego na propagowaniu działań w zakresie np. wydłużenia wielu emerytalnego i aktywizacji zatrudnienia, w tym zmniejszanie zasiłków dla bezrobotnych oraz reformy systemu emerytalnego.

Zmianie powinna też ulec struktura wydatków publicznych i ich poziom. W 2000 r. wydatki publiczne w krajach UE (15) w stosunku do 1963 r. wzrosły o 14 punktów procentowych, w tym wydatki na transfery socjalne o 9 pkt. %, a wydatki na konsumpcję publiczną – o prawie 5 pkt. %, natomiast wydatki na inwestycje publiczne zmalały o 1,3 pkt. %. Występuje ujemna zależność między zmianami wydatków publicznych a tempem wzrostu gospodarczego. Zmniejszenie wydatków publicznych owocuje osiągnięciem w gospodarce wzrostu PKB, natomiast wzrost tych wydatków koreluje z obniżaniem się tempa wzrostu gospodarczego.

### **3. Gospodarka oparta na wiedzy i VI Program Ramowy**

Strategia Lizbońska ma zwiększyć innowacyjność krajów UE głównie poprzez stymulowanie sfery badań i rozwoju, czyli oparcie ich gospodarek na wiedzy. W Strategii zakłada się działania zmierzające do podniesienia łącznych wydatków na B+R w UE do 3% PKB do 2010 r. (z czego 2/3 ma pochodzić z sektora przedsiębiorstw) oraz budowę Europejskiego Obszaru Badawczego, którego celem jest umożliwienie rozwoju naukowego naukowcom z Europy i zahamowanie ich odpływu do USA (głównie poprzez finansowanie prac badawczych w obszarach priorytetowych dla rozwoju UE oraz zbudowanie – na wzór jednolitego rynku przepływu dóbr, kapitału i ludzi – obszaru swobodnego przepływu wiedzy, badaczy i technologii).

W celu realizacji założeń Strategii Lizbońskiej UE podejmuje szereg inicjatyw programowych. Podstawowym instrumentem podnoszącym nakłady na B+R oraz koncentrującym odpowiednie środki finansowe są programy ramowe. Obecnie realizowany jest VI Program Ramowy, koncentrujący się na takich dziedzinach jak genomika i biotechnologia, technologie społeczeństwa informacyjnego, nanotechnologie, inteligentne materiały i nowe procesy produkcyjne, aeronautyka i kosmos, bezpieczeństwo żywności, zrównoważony rozwój, rola obywateli i zarządzania w otwartym społeczeństwie opartym na wiedzy.

Przy czym, aktualny, VI Program Ramowy oznacza dużą zmianę jakościową w unijnej polityce w dziedzinie badawczo-rozwojowej, ponieważ ma prowadzić do powstania zintegrowanego Europejskiego Obszaru Badawczego (*European Research Area – ERA*), likwidu-

---

<sup>1</sup> Mariusz Radło „Strategia Lizbońska. Przyczyny – cele – skuteczność. Polskie priorytety. Polskie forum Strategii Lizbońskiej”, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową.

jącego istniejące bariery i fragmentaryzację badań między krajami Wspólnoty. Idea Europejskiego Obszaru Badawczego, przyjęta w Strategii Lizbońskiej, zakłada utworzenie w przyszłości, w ramach Unii Europejskiej, obszaru wolnej wymiany naukowo-badawczej, stwarzającego lepsze warunki do inwestowania. To nowe podejście UE do zagadnień rozwojowych wywarło bezpośredni wpływ na cele i strukturę VI Programu Ramowego, który ma być skoncentrowany na realizacji projektów zintegrowanych, mających się przyczynić do wzrostu konkurencyjności gospodarki UE w stosunku do Stanów Zjednoczonych i Japonii. Stworzenie Europejskiego Obszaru Badawczego ma doprowadzić do koordynacji krajowych i regionalnych polityk w zakresie badań i rozwoju i w konsekwencji do wzrostu ich efektywności oraz rozwoju europejskiej polityki gospodarczej. Osiągnięcie tego celu ma być wspólnym zadaniem instytucji Unii Europejskiej, rządów narodowych, wspólnotowych środowisk naukowych oraz przedsiębiorstw.

Polska, jako kraj kandydujący, uczestniczyła już w V Programie Ramowym. Uczestnictwo Polski w tym programie znacznie zwiększyło nakłady finansowe na polskie badania. Jest to pozytywny prognostyk na dobre wyniki dalszego uczestnictwa Polski w następnych programach badawczych UE. W VI Programie Ramowym Polska uczestniczy już jako kraj członkowski. Będą tu wykorzystane doświadczenia z uczestnictwa w V PR, a przede wszystkim instytucjonalna infrastruktura w postaci 157 Centrów Doskonałości i Centrów Kompetencji, które otrzymały znakomite oceny ze strony Komisji Europejskiej. To są pierwsi kandydaci do udziału w nowych projektach Unii Europejskiej, dotyczących budowy Europejskich Centrów Sieci Doskonałości, które obok zintegrowanych projektów stanowiąc będą nową jakość w budowaniu Europejskiego Obszaru Badawczego, mającego na celu wzrost konkurencyjności gospodarki Wspólnoty w stosunku do liderów światowych.

Wzrost znaczenia badań naukowych w UE doskonale obrazują też plany podwojenia wydatków finansowych w VII Programie Ramowym na lata 2007-2013. Uzupełnieniem programów ramowych jest opracowany w ubiegłym roku program „Inicjatywa dla Wzrostu”, realizowany wspólnie z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym. Na działania w dziedzinie badań i rozwoju w ramach „Inicjatywy dla Wzrostu” przeznaczono do roku 2010 środki finansowe w wysokości 10 mld euro. W przygotowanym w październiku 2003 r. Programie „Szybkiego Startu” znalazło się 5 projektów z zakresu badań i rozwoju. Trzy z nich koncentrują się na sektorach technologicznych kluczowych dla długookresowej konkurencyjności gospodarki UE. Obejmują one nanoelektronikę, nową generację laserów oraz wykorzystanie wodoru jako źródła energii i elektryczności. Celem pozostałych projektów jest zwiększenie europejskiej obecności w kosmosie (w tym program GMES, który ma wspierać nowy globalny system satelitarny dla monitorowania środowiska i bezpieczeństwa).

UE podejmuje też szereg inicjatyw zwiększających zainteresowanie państw członkowskich efektywną polityką z zakresu nauki i badań naukowych oraz poprawy koordynacji w tym zakresie. Jedną z tych inicjatyw jest „Plan działania na rzecz badań”, w ramach którego zaproponowano cztery główne grupy działań.

Pierwszą grupę stanowią procesy koordynacji polityk pomiędzy krajami członkowskimi UE, w tym między krajami starej 15 a nowymi krajami UE. Działania te mają również za zadanie tworzenie „europejskich platform technologicznych” w celu połączenia podstawowych podmiotów z danej dziedziny czy technologii (instytucji badawczych, przedsiębiorstw, instytucji regulacyjnych, grup konsumenckich, itp.). Działania te pomagają określić i realizować wspólną strategię rozwoju i wykorzystania tych technologii.

Druga grupa obejmuje działania zwiększające publiczne wsparcie dla badań i innowacji technologicznych poprzez stymulowanie rozwoju zasobów ludzkich, wzmocnienie publicznej sfery badawczej oraz jej związków z przemysłem, a także udoskonalenie i rozwój instrumentów finansowych (m.in. wsparcie mechanizmów gwarancyjnych na finansowanie B+R w

małych i średnich przedsiębiorstwach, czy wsparcie dla kapitałów wysokiego ryzyka – *venture capital*).

Kolejne działania koncentrują się na zwiększaniu nakładów na B+R i wykorzystaniu do tego celu instrumentów takich, jak np. pomoc publiczna czy zamówienia publiczne. Ostatnia grupa działań polega na stwarzaniu odpowiednich warunków rozwoju badań i innowacji technologicznych w UE, szczególnie w zakresie ochrony własności intelektualnej, jasnych reguł konkurencji, funkcjonowania rynków finansowych i działań fiskalnych sprzyjających prowadzeniu badań, strategii badawczych korporacji.

#### **4. Problemy innowacyjności polskiej gospodarki w kontekście Strategii Lizbońskiej**

W studiach porównawczych dla krajów OECD, dotyczących stopnia rozwoju gospodarki opartej na wiedzy, opracowano wielowymiarowy syntetyczny wskaźnik opisujący poziom zaawansowania gospodarek w tym zakresie. Dla Polski wskaźnik ten wyniósł zaledwie 6 pkt. (23 miejsce). Dla porównania Szwecja uzyskała w tym rankingu 44 pkt. (2 miejsce), USA 40 pkt. (3 miejsce), a Węgry 31 pkt. (6 miejsce). Szeroka integracja polskiego potencjału badawczego z potencjałem europejskim daje szansę gospodarce polskiej na uruchomienie czynnika innowacyjności w procesie stymulowania trwałego, długofalowego, wysokiego wzrostu gospodarczego. W tym kontekście największym problemem jest niski i spadający udział w PKB środków przeznaczanych na badania i rozwój.

Uważa się, że przyczyn niskiej innowacyjności polskiej gospodarki jest wiele. Najważniejsze z nich to:

- brak popytu ze strony największych przedsiębiorstw, dysponujących znacznym kapitałem i
- występowanie luki kapitałowej i kompetencyjnej, która ogranicza poziom inwestycji prywatnych w przedsiębiorstwa, stosujące najnowocześniejsze rozwiązania techniczne i wykorzystujące nową myśl techniczną opracowaną w polskich ośrodkach naukowo-badawczych.

Największe przedsiębiorstwa, które w krajach zachodnich odpowiadają za badania i rozwój, w Polsce są najczęściej własnością inwestorów zagranicznych, którzy w ograniczonym zakresie lub wcale nie korzystają z polskich jednostek badawczych i naukowych, a polskie małe i średnie przedsiębiorstwa (MSP) charakteryzują się niższą innowacyjnością niż MSP w krajach dawnej 15 UE, przede wszystkim z powodu ich słabej kondycji ekonomicznej i trudności z finansowaniem działalności inwestycyjnej. Wynikiem tych dwóch czynników są słabe związki uczelni z przemysłem i w efekcie słabe wykorzystanie polskiego potencjału naukowego.

Natomiast powstanie luki inwestycyjnej wiąże się z tym, że strategie inwestycyjne większości działających w Polsce funduszy *venture capital* zakładają minimalne inwestycje na poziomie 2-3 mln USD i to przy określonym poziomie ryzyka. Niechętnie angażują się w nowo powstałe spółki technologiczne o ponadprzeciętnym poziomie ryzyka. Praktycznie niemożliwe jest też uzyskanie prywatnego finansowania dla projektu komercyjnego wykorzystania określonego rozwiązania technicznego, powstałego na uczelniach lub w innych jednostkach naukowo-badawczych. Na polskim rynku nie ma bowiem funduszy załączkowych, angażujących się w pierwszą fazę inwestowania innowacyjnego. Niewielka jest też liczba wyspecjalizowanych branżowo, aktywnych inwestorów prywatnych, tzw. aniołów biznesu (*business angels*), którzy powinni zapewnić startującemu dopiero przedsiębiorstwu środki finansowe, wiedzę, doświadczenie oraz kontakty rynkowe. W Polsce jednak niewielu inwestorów prywatnych interesuje aktywna forma inwestycji, przeważnie satysfakcjonuje ich jedynie bierne inwestowanie w postaci zaangażowania kapitałowego, co nie wystarcza w przypadku firm dopiero startujących. Działalność tworzących się w Polsce grup inwestorów typu

„aniołów biznesu” jest na razie ograniczona do niektórych tylko sektorów gospodarki. Podobne ograniczenia dotyczą działających już w Polsce funduszy „venture capital”. Mają one duże kompetencje w telekomunikacji, sektorze IT, produkcji, mediach, usługach finansowych czy biznesowych, ale tylko nieliczne dysponują specjalistami z dziedziny np. biotechnologii.<sup>2</sup>

Drugą, oprócz luki kapitałowej, zasadniczą barierą w dostępie do finansowania nowo powstałych firm technologicznych jest luka kompetencyjna. Jej przejawem są ograniczenia w zakresie odpowiedniego poziomu umiejętności i wiedzy oraz przygotowania fachowego przedsiębiorców i inwestorów. Brakuje też profesjonalnego doradztwa w tej dziedzinie dla nowych firm.

Ma to negatywne konsekwencje zwłaszcza dla potencjalnych projektów handlowego wykorzystania nowych rozwiązań technicznych. Również w wielu przypadkach prac powstających w ośrodkach naukowo-badawczych nie bierze się pod uwagę ich celu komercyjnego. W rezultacie nie realizuje się wielu pomysłów, których zastosowanie dałoby wymierny efekt ekonomiczny.<sup>3</sup>

Tworzenie gospodarki opartej na wiedzy, prowadzącej do wzrostu innowacyjności, w warunkach polskich wymaga więc wielu zmian: w systemie finansowania nauki, funkcjonowania rynku kapitałowego, jak również w przygotowaniu i kwalifikacjach samych przedsiębiorców, zwłaszcza w sektorze małych i dużych przedsiębiorstw.

W odniesieniu do realizacji Strategii Lizbońskiej w Polsce, Polskie Forum Strategii Lizbońskiej sformułowało sześć postulatów pod adresem polskiej gospodarki.<sup>4</sup>

Są to:

- położenie głównego nacisku na realizację ekonomicznych celów Strategii,
- przyspieszenie deregulacyjnych i instytucjonalnych reform gospodarczych,
- zmniejszenie poziomu i przeorientowanie struktury wydatków publicznych w Polsce w kierunku zwiększenia wydatków na inwestycje, a ograniczeniu wydatków transferowych,
- wykorzystanie naturalnych cech Polaków – indywidualizmu i przedsiębiorczości,
- przywrócenie zdolności polskiej gospodarki do tworzenia nowych miejsc pracy poprzez zmniejszenie obciążeń podatkowych i kosztów zatrudnienia, uelastycznienia rynku pracy i inwestycje w edukację,
- promowanie w całej Unii Europejskiej nowego europejskiego ładu społecznego, opartego na przedsiębiorczości i uczciwej rywalizacji, a nie wyłącznie na redystrybucji dochodów jako sposobu dochodzenia tą drogą do dobrobytu i realizacji celów społecznych.

## 5. Przedsiębiorczość w Strategii Lizbońskiej

W Strategii Lizbońskiej powtarzają się stwierdzenia, że przedsiębiorstwa europejskie są mało innowacyjne, zbyt mało przeznaczają się w nich nakładów na badania i rozwój, pracownicy są niedostatecznie wykształceni, stopa zatrudnienia niska a rynek pracy mało elastyczny. Ponadto rynek usług, zwłaszcza finansowych, funkcjonuje gorzej niż w USA, co utrudnia przedsięwzięcia inwestycyjne. W krajach starej 15 UE – o czym w Strategii jednak nie wspomniano – występuje jeszcze nadmierne opodatkowanie przedsiębiorstw (np. w Hiszpanii CIT wynosi 35%). Wszystko to prowadzi do osłabienia pozycji konkurencyjnej przedsiębiorstw zachodnioeuropejskich na rynku światowym.

<sup>2</sup> Sylwester M. Janik „Brakuje kapitału i umiejętności”, Rzeczpospolita z dn. 2-3 października 2004 r.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Mariusz Radło „Strategia Lizbońska. Przyczyny – cele – skuteczność. Polskie priorytety. Polskie forum Strategii Lizbońskiej”, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową.

Aby więc osiągnąć cele określone w Strategii konieczne jest zdynamizowanie europejskiej przedsiębiorczości. W tym celu Komisja Europejska prowadzi aktywną politykę, wspomagającą przedsiębiorczość oraz rozwój małych i średnich firm. Działania te sprowadzają się do tworzenia regulacji przyjaznych dla biznesu, jak również, ale w mniejszym stopniu, na bezpośrednim wsparciu środkami publicznymi. Zasadniczą metodą UE prowadzącą do wzrostu przedsiębiorczości nie jest bowiem bezpośrednio subsydiowanie firm, ale budowanie ładu instytucjonalnego – jasnych reguł prawnych oraz efektywnych instytucji otoczenia biznesu. Konieczne jest zwłaszcza odbiurokratyzowanie procedur oraz uproszczenie zasad prowadzenia biznesu.<sup>5</sup>

Realizacja ogólnych celów Strategii wymaga również sformułowania celów i zadań szczegółowych, odrębnych dla poszczególnych krajów – dostosowanych do ich warunków i poziomu rozwoju oraz do stojących przed nimi problemów. W Strategii porównuje się bowiem hipotetyczny średni poziom europejski z amerykańskim czy japońskim, zapominając, że gospodarki krajów UE są wewnątrznie o wiele bardziej zróżnicowane niż gospodarka USA czy Japonii.<sup>6</sup> Inne bariery ograniczające przedsiębiorczość występują zwłaszcza w nowych krajach członkowskich UE, a inne w krajach starej 15. Dotyczy to również struktury małych i średnich przedsiębiorstw. Polityka wspierania przedsiębiorczości w krajach UE powinna być więc zdecentralizowana i dostosowana do uwarunkowań gospodarczych danego kraju.

Silne zaakcentowanie w Strategii Lizbońskiej znaczenia przedsiębiorczości w budowie gospodarki opartej na wiedzy zdynamizowało działania Unii na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw (MSP). Na posiedzeniu Rady Europejskiej w czerwcu 2004 r. uchwalono Europejską Kartę Małych Przedsiębiorstw, w której za najważniejsze kierunki działań przyjęto:

- wzrost nakładów na badania i rozwój,
- uproszczenie prawnych regulacji funkcjonowania biznesu,
- tańszy i szybszy proces rejestracji firm,
- poprawę dostępności elektronicznych usług,
- uproszczenie systemu podatkowego i dostępu do źródeł finansowania.

Ramy europejskiej polityki przedsiębiorczości określają Wieloletnie Programy na Rzecz Przedsiębiorstw i Przedsiębiorczości. Uchwalenie Karty spowodowało opracowanie bardziej szczegółowych programów, a w szczególności IV Wieloletniego Programu dla Przedsiębiorstw i Przedsiębiorczości (2001-2005). Jest on kontynuacją działań na rzecz MSP, przyjętych przez Komisję Europejską wcześniej, jeszcze przed uchwaleniem Strategii Lizbońskiej. W III Programie na rzecz Małych i Średnich Przedsiębiorstw określono za priorytetowe następujące działania: likwidację barier administracyjno-prawnych prowadzenia biznesu, wsparcie finansowe dla MSP głównie poprzez ułatwienia dostępu do kapitału (pożyczki, gwarancje kredytowe, działanie *venture capital*) oraz w postaci dofinansowania poprzez fundusze strukturalne i programy wsparcia sektora badań i rozwoju.

Jednak obecny program na lata 2001-2005 już się kończy i Komisja Europejska opracowuje następny dokument na lata 2006-2010. Debata nad tym dokumentem jest skonkretyzowaniem rekomendacji wynikających z dyskusji nad Zieloną Księgą *Przedsiębiorczość w Europie*, opublikowaną w styczniu 2003 r.

<sup>5</sup> Maciej Grabowski „Strategia Lizbońska a przedsiębiorczość w poszerzonej Unii Europejskiej. Polskie Forum Strategii Lizbońskiej”, Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową.

<sup>6</sup> Patrz Witold M. Orłowski „Koksaniec”, Gazeta Wyborcza z dn. 5 listopada 2004 r.



## Podsumowanie

Realizacja celu przyjętego na szczycie w Lizbonie – uczynienie gospodarki europejskiej najbardziej konkurencyjną w świecie do r. 2010 w cztery lata po uchwaleniu – jest nadal bardzo odległa, a dystans dzielący gospodarkę europejską od amerykańskiej zwiększa się, zamiast się zmniejszać.

Wyniki ostatniego oficjalnego raportu powstałego na zlecenie Komisji Europejskiej (byłego holenderskiego premiera Wima Koka) – prezentującego stan realizacji Strategii Lizbońskiej w wymiarze gospodarczym – wskazują, że osiągnięcie założonego celu w postaci 3% wydatków na badania i rozwój jest jeszcze odległe. W roku 2003 wydatki na ten cel wyniosły w UE niecałe 2% PKB (wobec 2,8% PKB w USA i 3,1% w Japonii). W dalszym ciągu, w 10 na 11 wskaźników, Europa daleko odbiega od osiągnięć USA, przy czym sytuacja w obrębie krajów Unii jest mocno zróżnicowana. Istnieje grupa liderów (Finlandia, Szwecja), które wykazują większy potencjał innowacyjny od pozostałych krajów Unii. Istnieje jednak niebezpieczna sytuacja, że kraje takie jak Niemcy, Francja czy Holandia, które posiadają również ponadprzeciętną pozycję w UE pod względem innowacyjności (i do tej pory były motorami rozwoju gospodarczego) jednak obecnie tę pozycję tracą.<sup>7</sup>

Strategia Lizbońska, mimo, że u swego zarania miała być po prostu programem zwiększenia wydatków publicznych na badania i rozwój, edukację i infrastrukturę społeczeństwa informacyjnego, prowadzącym wprost do wzrostu produktywności, obecnie musi prowadzić do przebudowy całego europejskiego systemu zabezpieczeń socjalnych, rozwoju przedsiębiorczości i wzrostu zatrudnienia. Konieczna jest zmiana całego modelu społecznego Unii i określenia nowego „punktu równowagi pomiędzy wzrostem gospodarczym a bezpieczeństwem socjalnym i zróżnicowaniami społecznymi. Stawką jest już nie tyle dogonienie USA, co uniknięcie stagnacji rozwojowej”<sup>8</sup>. Bez radykalnych reform Unia może przestać być konkurencyjna w stosunku do USA czy Japonii.

Problem polega jednak na tym, że często obszar celów zawartych w Strategii, stanowi domenę polityki gospodarczej poszczególnych krajów (systemy emerytalne, rynek pracy, kwestie społeczne, eliminacja biurokracji) i zgodnie z unijnymi traktatami, Bruksela nie ma prerogatyw, aby w wielu dziedzinach objętych Strategią Lizbońską stanowić prawo, jak również wdrażać je w życie.

Rada Europejska realizację Strategii powierzyła nowej polityce, zwanej „otwartą koordynacją”, która polega na wyznaczaniu wspólnych celów na poziomie UE, dobrowolnym przyjęciu ich przez państwa członkowskie i wspólnej ocenie rezultatów. Jednak polityka koordynacji na poziomie UE zawiodła, a większość krajów Strategii nie realizuje.

Poszerzenie Wspólnoty jeszcze bardziej utrudniło realizację Strategii Lizbońskiej. Pogorszyły się wszystkie wskaźniki. W tym procesie udział gospodarki polskiej jest bardzo duży. W Lizbonie założono, że w 2004 r. będzie zatrudnionych 67% ludności w wieku produkcyjnym, a w 2010 r. – 70%, tymczasem w Polsce stopa aktywności zawodowej wynosi 51,2%, a wskaźnik zatrudnienia ca 44%. W Strategii założono, że na badania i rozwój ma być przeznaczony 3% PKB, z czego 2/3 sfinansuje prywatny sektor przedsiębiorczości, natomiast w Polsce wartość relacji nakładów na badania i rozwój w stosunku do PKB zmniejszyła się z 0,58% w 2002 r. do 0,56% w 2003 r.<sup>9</sup> (Narodowy Plan Rozwoju – NPR na lata 2004-2006 zakłada, że w roku 2006 wartość tej relacji powinna wynosić 1,5%). Bardzo niekorzystna

<sup>7</sup> Stanisław Szultka, Piotr Tanowicz „Gospodarka oparta na wiedzy w założeniach Strategii Lizbońskiej. Polskie Forum Strategii Lizbońskiej”, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową.

<sup>8</sup> Jan Szomburg „Strategia Lizbońska szansą dla Europy. Polskie Forum Strategii Lizbońskiej”, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową.

<sup>9</sup> „Nauka i Technika w roku 2003”, GUS, październik 2004.

sytuacja Polski występuje w zakresie patentów (potencjał polski kształtuje się na poziomie nieco ponad 1% przeciętnego potencjału krajów starej 15 UE) – a szczególnie w przypadku patentów wysokotechnologicznych.

Jednak Polska okazała się już jednym z najbardziej aktywnych krajów przygotowujących VI Program Ramowy. Ponieważ polska gospodarka znajduje się daleko w tyle w wykorzystaniu najnowszej wiedzy i technologii, uczestnictwo we wspólnych europejskich programach badawczo-rozwojowych jest dla Polski niezbędne. W wielu dziedzinach Polska nie jest w stanie rozwijać własnych najnowszych technologii, ale może proponować wspólne badania podstawowe i pomoc we wdrażaniu najnowszych rozwiązań.

Szansę na poprawę innowacyjności polskich przedsiębiorstw, zwłaszcza małych i średnich, widzi się również w realizacji, w większości województw, regionalnych strategii innowacji.

**Źródła wykorzystane:** przede wszystkim materiały informacyjne Polskiego Forum Strategii Lizbońskiej (Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową) przygotowane na 5 seminariów zorganizowanych w okresie luty-październik 2004 r.:

1. Jan Szomburg „*Strategia Lizbońska szansą dla Europy*”.
2. Mariusz Radło „*Strategia Lizbońska. Przyczyny – cele – skuteczność. Polskie priorytety*”.
3. Alasdair Murray (Centre for European Reform) – tekst wystąpienia na seminarium Forum.
4. Maciej Grabowski „*Strategia Lizbońska a przedsiębiorczość w poszerzonej Unii Europejskiej*”.
5. Stanisław Szultka, Piotr Tamowicz „*Gospodarka oparta na wiedzy w założeniach strategii lizbońskiej*”.